

W dniu 31 maja br. do Burmistrza Miasta Ząbki wysłałem zapytanie radnego, w którym wyszczególniłem swoje wątpliwości dotyczące warunków zamówienia w postępowaniu przetargowym na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych Miasta Ząbki. Wspomniane zapytanie, jak również odpowiedź na nie, zostało opublikowane 6 czerwca w 319 wydaniu Życia Powiatu na Mazowszu. W tejże odpowiedzi Pan Burmistrz Perkowski zasugerował, iż jako radny reprezentuję zdanie jednego z wykonawców. Oczywiście jest to stwierdzenie nieprawdziwe, a co za tym idzie: oczekuję przeprosin od Pana Burmistrza.

Wątpliwości radnego Kalaty ciągnie dalej

Polemika w samorządzie

Dodatkowo, uczciwie muszę stwierdzić, że po przeczytaniu wspomnianej odpowiedzi na moje zapytanie, wątpliwości co do legalności przetargu nie zostały rozwiązane, a nawet powiększyły się. Czytając odpowiedź Pana Burmistrza odniosłem wrażenie, że jej autor nie do końca zgłębił przepisy prawa, na które się powołuje. Nie można tylko i wyłącznie opierać się na zapisie aktu wykonawczego, jakim jest rozporządzenie, nie biorąc przy tym pod uwagę przepisów prawa zawartych w aktach wyższego rzędu czyli Ustawach. Jak twierdzi jeden ze specjalistów z zakresu tej tematyki, Pan Sebastian Ślusarczyk z biura doradczego EKO-KONSULT, należy pamiętać, że przepisy zawarte w jednej z Ustaw odnoszą się także do innych regulacji ustawowych i należy je czytać w powiązaniu, a nie interpretować. Odniosę się więc pokrótce do zamieszczonych wypowiedzi Pana Burmistrza w przedmiotowej odpowiedzi na moje zapytanie:

1. Burmistrz Perkowski napisał, że ...obowiązujące przepisy nie zawierają szczegółowych wymagań dla punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych... - pragnę nadmienić że słowo „zbieranie” zostało szczegółowo określone w art. 3 Ustawy o odpadach, a w art. 41 teże Ustawy, oraz w art. 28 poprzedniej Ustawy o odpadach określono szczegółowo jakie przesłanki należy spełnić aby móc

wisko. Prowadził on działalność tylko na podstawie Ustawy o odpadach, czyli uzyskiwał pozwolenie na zbieranie i nie musiał przeprowadzać postępowania środowiskowego,

oraz w okresie od 2008 do 2012 roku gdy w obowiązującej wówczas Ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ustawodawca określając w art. 72 kiedy następuje wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie wskazywał, że następuje to przed uzyskaniem zezwolenia na zbieranie odpadów. W okresie tym aby uzyskać decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach przedsiębiorca zakładający taki punkt mógł ją otrzymać tylko w przypadku gdy potrzebował np. uzyskać decyzję na budowę, decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Jeżeli przedsiębiorca nie miał potrzeby budowania budynków, uzyskiwania warunków zabudowy czy innych decyzji wymienionych w art. 72, to nie mógł zgodnie z prawem uzyskać decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, pomimo że w rozporządzeniu wykonawczym do tej Ustawy punkty zbierania i przeładunku odpadów były wymienione jako przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. W okresie tym organizacja punktu zbierania i przeładunku odpadów na utwardzonym terenie, posiadającym plan miejscowy dopuszczający taką działalność, w przy-

jest aktem prawa krajowego jako akt wykonawczy do Ustawy i został przytoczony jako wymóg do spełnienia przez oferentów w przetargu?

4. Przy okazji dostrzegłem również bardzo poważne zaniechanie ze strony Pana Burmistrza przed zorganizowaniem omawianego postępowania przetargowego poprzez narażenie mieszkańców na dodatkowe koszty w ramach systemu. Chodzi tu o pojemniki na odpady. W styczniu 2013 r. pod naciskiem związków samorządowych i wspólnot doszło do zmiany „Ustawy śmieciowej”. Dzięki temu Pan Burmistrz miał możliwość, w ramach postępowania przetargowego, wprowadzić zapis, żeby firma, która wygra przetarg miała obowiązek dostarczenia mieszkańcom w ramach ryczałtu pojemników na odpady. Upřednio z tego tytułu powinna być podjęta Uchwała Rady Miasta. Tak się nie stało i dlatego w mojej ocenie jest to zaniechanie. W obecnej sytuacji, gdy na rynku jest ogromne zapotrzebowanie na pojemniki, które stały się towarem deficytowym, ich cena szalenie skoczyła do góry. Szczególnie wspólnoty mieszkaniowe, ale

gie – będzie to przedsięwzięcie planowane, a po trzecie – będzie musiało to być przedsięwzięcie mogące znacząco oddziaływać na środowisko... ..a zatem w przypadku, kiedy niezbędne będzie wystąpienie o nowe zezwolenie na przetwarzanie (zbieranie i przetwarzanie) dla działalności już prowadzonej, która to zgoda straci ważność po upływie dwóch lat od wejścia w życie ustawy o odpadach z grudnia 2012 r., przedłożenie decyzji środowiskowej przy ubieganiu się o nowe zezwolenie będzie wymagane tylko wówczas, jeżeli będą spełnione wskazane wyżej warunki. Oznacza to, że przy prowadzeniu dotychczasowej działalności w tym samym zakresie, w tym samym miejscu i w takich samych warunkach nie można takiej działalności uznać za planowane przedsięwzięcie, a więc także wymagać przedłożenia decyzji środowiskowej. ... Wybitny znawca prawa twierdzi zatem że przesłanki do decyzji środowiskowej będą miały tylko punkty prowadzące działalność w zakresie przetwarzania lub zbierania i przetwarzania łącznie. Nic nie mówi o punktach prowadzących tylko działalność polegającą na zbieraniu i przeładunku odpadów, bez ich przetwarzania, a przecież w przetargu była mowa o takich punktach. Ponadto jeżeli jest to już wcześniej prowadzona działalność to także może zaistnieć sytuacja, gdy wymóg posiadania decyzji środowiskowej jest niezgodny z prawem.

Z powyższego wynika, że Pan Burmistrz w swoich wypowiedziach albo mija się częściowo z prawdą, albo Jego doradcy nie do końca orientują się w przepisach prawa, na podstawie których organizowany był przetarg (nie wiem co gorsze). W przetargu, który zorganizowany został przez Miasto Ząbki wystar-

– Czy firmy nie były zainteresowane tą częścią przetargu? A może wymaganie było tak skonstruowane że nie mogły go spełnić? Czy czasem nie spowoduje to odwołań od przetargu? Mam nadzieję, że nie zdarzy się podobna sytuacja jaka ma miejsce w m.st. Warszawa. Czas pokaże, ale bardzo ciekawi mnie fakt, jaki wpływ na oferowaną cenę miało wymaganie przetargowe, które mówiło o przedłożeniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla punktu zbierania lub przeładunku odpadów, w tym złomu. Bowiem firma składająca ofertę na tę część przetargu nie ma praktycznie żadnej konkurencji – przekonuje Tomasz Kalata, radny ząbkowski.

uzyskać pozwolenie na zbieranie odpadów,

2. Burmistrz napisał: ...Zapis o obowiązku posiadania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych jest wymogiem wynikającym z obowiązujących przepisów. Zatem umieszczenie tego zapisu w dokumentacji przetargowej jest swoistym przypomnieniem, gdyż tak czy inaczej każda firma w tym zakresie musi go spełnić ... co nie jest prawdą. A to dlatego, że jeżeli przedsiębiorca otrzymał pozwolenie na zbieranie odpadów, na podstawie art. 28 wcześniejszej Ustawy o odpadach (a są one nadal ważne), nie miał obowiązku przeprowadzenia postępowania środowiskowego, bo nie było to wymagane. Taka sytuacja zachodzi w przypadku gdy:

– punkt zbierania odpadów rozpoczął prowadzenie działalności przed rokiem 2008, gdy nie było jeszcze Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środo-

padku gdy odpady były zbierane w szczelnych kontenerach pod zadaszeniem typu wiaty, lub hale namiotowe nie wymagał uzyskania decyzji o których mowa w art. 72. Jedynym wymaganym prawem pozwoleniem do prowadzenia takiej działalności było uzyskanie zezwolenia na zbieranie odpadów. Proszę przy tym pamiętać, że część tych zezwoleń nadal obowiązuje, a po nowelizacji Ustawy i rozporządzeń Sejm RP dał przedsiębiorcom 2 letni okres (do końca 2014 roku) na dokonanie nowych uregulowań prawnych zgodnych z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa na których opiera się Pan Burmistrz w swoich wypowiedziach.

3. Dalej Burmistrz Perkowski pisze: ...Jednocześnie należy zauważyć, że obowiązujące przepisy nie zawierają szczególnych wymagań dla punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych... Jeżeli tak jest jak mówi Pan Burmistrz i nie ma szczególnych wymagań to dlaczego wcześniej przytacza zapisy rozporządzenia, które

również ogromna liczba mieszkańców domów jednorodzinnych będzie musiała niepotrzebnie wydawać duże pieniądze na zakup nieszczęsnych pojemników.

5. Dodatkowo pragnę polecić uwadze Pana Burmistrza i Jego doradców artykuł zamieszczony w Przeglądzie Komunalnym nr 5/2013 na stronie 20 zatytułowany „Podmioty gospodarujące odpadami. Podstawowe obowiązki” autorstwa prof. dr hab. Marka Górskiego, jednego z największych autorzytetów w zakresie prawa ochrony środowiska w naszym kraju. W artykule tym omawiane są szczegółowo obowiązki, które nakłada na podmioty znowelizowana w grudniu 2012 r. Ustawa o odpadach, w tym kiedy wymagana jest decyzja środowiskowa. Profesor prawa wyjaśnia w tym artykule, że: ...Konieczność posiadania decyzji środowiskowej zaistnieje w sytuacji, w której działania o charakterze przetwarzania bądź zbierania i przetwarzania odpadów będą miały: po pierwsze eechy przedsięwzięcia, po dru-

twoło dziesięć firm. Dziewięć z nich złożyło ofertę tylko na odbiór odpadów od mieszkańców, a tylko jedna firma złożyła ofertę na część zamówienia dotyczącą organizacji PSZOK (punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych od mieszkańców). Czy firmy nie były zainteresowane tą częścią przetargu? A może wymaganie było tak skonstruowane że nie mogły go spełnić? Czy czasem nie spowoduje to odwołań od przetargu? Mam nadzieję, że nie zdarzy się podobna sytuacja jaka ma miejsce w m.st. Warszawa. Czas pokaże, ale bardzo ciekawi mnie fakt, jaki wpływ na oferowaną cenę miało wymaganie przetargowe, które mówiło o przedłożeniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla punktu zbierania lub przeładunku odpadów, w tym złomu. Bowiem firma składająca ofertę na tę część przetargu nie ma praktycznie żadnej konkurencji.

Tomasz Kalata
Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Ząbki